

## Protokół Nr 24/2012

Z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 03 stycznia 2012 roku.

Obecni zgodnie z załączoną listą obecności, które stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

### Porządek dzienny:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku dziennego.
3. Analiza skutków zawartego kontraktu na organizację Grand Prix na żużlu w 2011r.- ciąg dalszy.
4. Sprawy różne.

### AD.1

Posiedzenie otworzył i w nim przewodniczył przewodniczący Komisji Pan Marek Surmacz, który po powitaniu zebranych stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych wniosków.

### AD.2

Zaproponowany porządek dzienny został przyjęty.

### AD.3

Marek Surmacz- Wpłynęło pismo BPM.0008.11.2011.MP, które stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Pan Prezydent informuje, iż miasto nie posiada bilansu dotyczącego organizacji pierwszego turnieju Grand Prix na żużlu w podziale, o który prosiłem. Komisja zwróciła się o podział ściśle związany z przychodami Klubu żużlowego i Miasta, ponieważ wychodziliśmy z przekonania, że skoro Miasto i Klub są stroną w kontrakcie to musi istnieć wspólne rozliczenie tego przedsięwzięcia niezależnie jak te relacje są później wewnętrznie określone. W piśmie wcześniejszym Pan Prezydent mówił, że Spółka ma obowiązek dokonania wszelkich rozliczeń wynikających z przepisów prawa do dnia 25 listopada, to znaczy, że tego dnia oczekiwano rozliczenia. Dzisiaj Prezydent w kolejnym piśmie nas informuje, że nie posiada takiego rozliczenia, więc będziemy zmuszeni do zaproszenia na najbliższy termin Pana Prezydenta i Pana Komarnickiego. Na tym spotkaniu

być może dowiemy się jakiś szczegółowych informacji. Jeżeli nie byłoby nic do ukrycia to byśmy mieli ten bilans.

Jerzy Wierchowicz- Czy Klub, Miasto robią taki bilans korzyści, wpływów, strat?

Marek Surmacz- W moim przekonaniu nawet gdyby nie robili, to powinni robić, jeżeli Miasto jest stroną w tym kontrakcie to nie powinno być tak, że nas interesuje tylko wydatek i nic poza tym.

Stefan Sejwa- Miasto z góry pokrywa ustaloną część, a dopiero po roku się weryfikuje to wszystko.

Marek Surmacz- Dość specyficznie zapisana jest rola Miasta w relacjach z samym Klubem, to znaczy wzajemne przejmowanie zobowiązań w przypadku niewydolności, któregoś z nich. Tym bardziej w tej sytuacji to są zobowiązania daleko wykraczające ponad nasze obecne doświadczenia. Miasto nie zawierało z nikim takich umów, z których by wynikało, że jak się nie potrafi wywiązać to ten ktoś inny ma przejąć zobowiązania. Otrzymaliśmy też wersję angielską tego dokumentu i proszę zwrócić uwagę, że na tym dokumencie podpisy są obu stron. Natomiast na wersji polskiej strona angielska się nie podpisała. Mnie to zastanawia, bo jednak te dokumenty powinny być integralne, powinny być uznane jako łączne, jednobrzmiące i potwierdzone wzajemne zobowiązania. Należy domniemywać, że BSI nie podpisało wersji polskiej to nie bierze odpowiedzialności za zapisy w tej umowie, w tym tłumaczeniu na język polski. To jest takie pytanie, dlaczego nie podpisali tej umowy na egzemplarzu polskim? Pozwoliłem sobie wyrywkowo na tłumaczenie pewnych fragmentów dostępnymi metodami i one są zbieżne poza jednym. Tłumaczenie fragmentu dotyczącego zobowiązania po stronie Miasta wybudowania stadionu. To jest „5.1.41.- zapewni, że stadion, na którym odbywać się będą Zawody, łącznie, ale nie ograniczając się wyłącznie do „trybuny wysokiej” i pokrycie dachem trybun dookoła, będą ukończone przed pierwszym wyścigiem”- to w tłumaczeniu na różne sposoby jakoś mi nie pasuje.

Jerzy Wierchowicz- To znaczy?

Marek Surmacz- Tam nie ma nic o trybunach w wersji angielskiej. Wysłałem ten fragment do tłumaczenia profesjonalistom, aby mi powiedzieli czy to jest dosłowne tłumaczenie, czy to jest nadinterpretacja zapisu angielskiego? Jak dotąd ten argument przesądził o budowie stadionu. Mam zasadną wątpliwość, bo podpisał się jednak tłumacz przysięgły, a sformułowanie w języku polskim brzmi nieciekawie, wyłącznie, nie wyłącznie, nie rozłącznie. Wynika z tego, że zawody będą się odbywały na stadionie z pokrytymi dachem trybunami, ale czy też inne roboty będą ukończone przygotowawcze przed pierwszym wyścigiem. W wersji angielskiej „Event” nie pasuje do „wyścigu”, to jest wydarzenie, impreza jednorazowa. Czy mamy jakieś inne

wnioski? Na następne posiedzenie zapraszamy p.Jędrzejczaka i p.Komarnickiego.

Jerzy Wierchowicz- Obu panów na jedną godzinę zapraszamy?

Jerzy Synowiec- Pan Prezydent ma pierwszeństwo.

Marek Surmacz- W takim razie zaprosimy p.Prezydenta na dzień 13 stycznia na godz. 15.00.

Stefan Sejwa- Ten protokół z sesji, na której podejmowane decyzję będziemy analizować później już sami.

Marek Surmacz- Wychodzi na to, że decyzje były podejmowane, ale zabrakło radnym delikatnie mówiąc oporu na naciski Prezydenta. Decyzja zapadła w ułamku sekundy, dwie osoby były przeciwne, p.Sejwa i p.Sobolewski.

Jerzy Synowiec- Położyło się cieniem takie przekonanie, że Grand Prix na żużlu to jest niebywała impreza o światowym rozgłosie, ale prawda jest zupełnie inna,...

Stefan Sejwa- Rzeczywistość przez ostatnie 1-2 lata się zmieniła. Było tak jak mówi p.Synowiec, przekonanie, że złapaliśmy kogoś za nogi w sensie, próby nacisku i kształtowanie opinii. „ Idziemy w tym kierunku, bo to jest dla Miasta super”.

Marek Surmacz- Ja się obawiam, że te inne umowy były zawierane w zupełnie innych realiach wtedy, kiedy zawierano umowy 5-7 lat temu.

Jerzy Synowiec- Inni robili to zupełnie inaczej, całość kosztów przejęło miasto, dostałem takie pismo, że bilans za ostatni rok jest 800 tys. zł do przodu. Wystarczyło zadzwonić, wiem, że jest klauzula tajności, itd., ale ja znam właścicieli Unii Leszno i wystarczyło zadzwonić, ile zapłaciliście za Grand Prix i mówią, że tyle. My zapłaciliśmy o 100% drożej niż najdroższa oferta do tej pory, która była i jeszcze na 5 lat. Inni podpisywali umowy na 2-3 lata. Inne Miasta sądziły, że zarobią na tym, ale jak się przekonały, że zarobek na tym jest żaden to chcą się pozbyć kłopotu.

Stefan Sejwa- W 2010r. medialnie bardzo było to rozpropagowane i jeszcze w tym czasie nie było wzmianki o kryzysie, interpretowano to, że my sobie w mieście damy radę, a następne budżety będą jeszcze lepsze.

Jerzy Synowiec- W Polsce jak zaczęły się pojawiać Grand Prix to była złota żyła dla klubów, które to organizowały, Bydgoszcz, Wrocław i itd. Kluby te zarabiały ogromne pieniądze i to jest prawda, była to nowość. Natomiast na ostatnim etapie zaczęto się bić o prestiż, nie o dochody i my rzekomo wygraliśmy prestiż, a nie szansę zarobienia pieniędzy. W tym momencie trzeba sobie zadać pytanie, czy to jest rzeczywiście na świecie prestiż?

Jerzy Wierchowicz- Jeżeli przyjmujemy, że to jest promocja miasta,...

Jerzy Synowiec- To jest po prostu brak wiedzy. Podstawą jest informacja, uznano z założenia, że to jest ważna impreza, bo nie byli na innych. Ja byłem na 40 Grand Prix w Europie, po miasteczka, wioskach zabitych dechami, gdzie stawia się rusztowanie, bandę, a później po zawodach się rozbiera i nie ma śladu. BSI płaci kilkadziesiąt tysięcy dolarów na wynagrodzenia dla

wszystkich żuźlowców. To są wszystkie koszty, jakie oni dostają, 11 tys. dostaje zwycięzca Grand Prix, a później coraz mniej następni. Cała impreza się dla nich zamyka w 100 tys. dolarów, a my ile płacimy?

Marek Surmacz- Wydaje mi się, że gdyby Gorzów skupił sponsorów i nawet wydał 1 milion złotych na organizację jakiegoś turnieju np. „sław” i zrobił sponsoring na Telewizję Polską, przeprowadził transmisję bezpośrednią, dogadał się jeszcze z Euro Sportem to by większa sława była dla miasta.

Jerzy Synowiec- Toruń zorganizował Zawody Polska i Reszta Świata, kupiła to Telewizja Polska, oglądalność była fenomenalna.

Stefan Sejwa- Jeżeli dzisiaj mielibyśmy decydować o Grand Prix to już by nie przeszło.

Jerzy Synowiec- Tak, bo dzisiaj już nie ma pieniędzy.

Stefan Sejwa- Mamy także inną wiedzę na ten temat.

Marek Surmacz- Zwróćcie uwagę, jakich wyborów każą nam dokonywać ci sami ludzie, każą nam dokonywać wybory 100 tys., czy 200tys. zł, czy nawet 1 mln zł, a tu poszło 40 mln zł.

Jerzy Wierchowicz- To nie dotyczy tej Rady Miasta.

Marek Surmacz-Skoro nie ma więcej pytań, zamykam posiedzenie komisji.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała  
D.Koreńczuk

Przewodniczący Komisji  
(-)  
Marek Surmacz